Księga Nahuma

Rozdział 1

**Niniwa**

**1**. Wyrocznia o Niniwie. Księga widzenia Nahuma z Elkosz. **2**. Bogiem żarliwym i mściwym jest Pan. Mściwy jest Pan i pełen gniewu. Mści się Pan na swoich wrogach i wybucha gniewem na swoich nieprzyjaciół. **3**. Pan jest cierpliwy i pełen łaski, lecz na pewno sprawi, że winny nie ujdzie bezkarnie. Jego droga jest w burzy i wichrze, a chmura jest prochem pod jego nogami. **4**. On gromi morze i wysusza je; sprawia, że wszystkie rzeki wysychają. Omdlewa Baszan i Karmel, a kwiat Libanu więdnie. **5**. Góry drżą przed nim, a pagórki się rozpływają; ziemia staje się przed nim pustynią, smucą się wszyscy jej mieszkańcy. **6**. Kto ostoi się przed jego srogością? Kto wytrwa wobec zapalczywości jego gniewu? Jego zawziętość roznieca się jak ogień, a skały rozpadają się przed nim. **7**. Dobry jest Pan, ostoją jest w dniu ucisku; On zna tych, którzy mu ufają, **8**. Przeprowadza ich przez wezbrane fale. Lecz niszczy swoich przeciwników, a swoich nieprzyjaciół wpędza w mrok. **9**. Co zamyślacie przeciwko Panu? On dokona zniszczenia, nie nastanie po raz drugi ucisk. **10**. Biada miastu cierniem porośniętemu, które jest pełne lwów; spalone zostanie jak suche ściernisko. **11**. Z ciebie wyszedł ten, który umyślił zło przeciw Panu i doradzał nikczemnie. **12**. Tak mówi Pan: Chociaż są nietknięci i tak liczni, jednak znikną i przeminą. Wprawdzie poniżyłem cię, lecz już cię nie poniżę. **13**. Otóż teraz złamię jego jarzmo, które ciąży na tobie, i rozerwę twoje więzy. **14**. Przeciwko tobie wydał Pan rozkaz: Twoje imię już nigdy nie będzie wspominane; ze świątyni twojego Boga usunę posąg ryty i lany, i przygotuję ci grób z piętnem hańby.

Rozdział 2

**Upadek Niniwy**

**1**. Oto są na górach nogi zwiastuna, ogłaszającego radosną wieść o pokoju. Judo! Obchodź swoje święta, wypełniaj swoje śluby, gdyż niegodziwiec już nie będzie cię najeżdżał, jest on do szczętu zniszczony! **2**. Nadciąga przeciwko tobie pogromca, wzmocnij więc straże! Przepatrz drogę! Przepasz biodra! Zbierz wszystkie swoje siły! **3**. Gdyż Pan przywróci wspaniałość Jakuba, jak wspaniałość Izraela; grabieżcy bowiem ograbili ich i zniszczyli ich latorośle. **4**. Tarcza jego bohaterów czerwona jak krew, jego wojownicy odziani w szkarłat; rydwany błyszczą jak ogień pochodni w dniu apelu, rumaki drżą. **5**. Po ulicach huczą rydwany, turkoczą tu i tam po placach, wyglądają jak pochodnie, pędzą jak błyskawice. **6**. Wzywa swoich dowódców, nikt nie chwieje się w szeregach, podchodzą szybko do murów, dach ochronny jest gotów. **7**. Już otwarto śluzy rzeczne, w pałacu królewskim szerzy się popłoch. **8**. Wyprowadzają władczynię jako jeńca, zabierają jej służebne; te łkają jak gołębie i biją się w piersi. **9**. Sama Niniwa podobna jest do stawu, którego wody odpływają z hukiem, a choć wołają: Stójcie, stójcie! jednak nikt się nie odwraca. **10**. Złupcie srebro, złupcie złoto, skarbiec jest niewyczerpany, klejnotów wielka obfitość! **11**. Pustka, pustkowie i spustoszenie, serce zwątpiałe, dygocące kolana, wszystkie biodra drżą, twarze wszystkich rozpalone! **12**. Gdzie jest teraz jaskinia lwów i legowisko lwich szczeniąt, dokąd zachodził lew i lwica i ich młode a nie było nikogo, kto by go wystraszył? **13**. Lew porywał dla swoich szczeniąt i dusił dla swoich lwic, napełniał łupem swoje jaskinie i zdobyczą swoje legowiska. **14**. Oto Ja wystąpię przeciwko tobie - mówi Pan Zastępów - puszczę z dymem twoje rydwany, twoje szczenięta zniszczy miecz. Położę kres twojemu łupiestwu w kraju, już nie będzie słychać głosu twoich posłów.

Rozdział 3

**Oblężenie i zdobycie Niniwy**

**1**. Biada krwawemu miastu! Wszystko w nim jest oszustwem, pełno w nim łupu, nie ma końca grabieży. **2**. Słuchaj! Trzask bicza. Słuchaj! Stukot kół, tętent koni i podskakujące rydwany. **3**. Rumaki stają dęba, iskrzą się miecze, lśnią dzidy, jest wielu zabitych, dużo trupów, bezkresna ilość zwłok, potykają się o trupy. **4**. Z powodu wielkiej rozpusty nierządnicy, powabnej, uroczej, czarownej, oszałamiającej narody swoim nagim ciałem, a ludy swoimi czarami, **5**. Oto Ja wystąpię przeciwko tobie - mówi Pan Zastępów - podniosę poły twoich szat na twoją twarz i pokażę ludom twoją nagość, a królestwom twoją sromotę. **6**. I obrzucę cię brudami, zelżę cię i uczynię cię widowiskiem. **7**. Ktokolwiek cię zobaczy, będzie uciekał przed tobą, mówiąc: Niniwa jest zburzona! Któż jej będzie żałował? Nie mogę znaleźć dla ciebie pocieszycieli. **8**. Czy jesteś lepsza niż No-Ammon, które leżało nad Nilem, otoczone zewsząd wodami? Morze było jego wałem, wody jego murem. **9**. Jego siłą była ziemia murzyńska i Egipt bezkresny, Put i Libijczycy byli jego pomocą. **10**. Lecz i ono poszło na wygnanie, wzięte w niewolę: także jego niemowlęta roztrzaskiwano na rogach wszystkich ulic, o jego znakomitych rzucano losy, wszystkich jego wielkich zakuto w kajdany. **11**. Także ty będziesz upojona i omdlała, także ty będziesz szukała schronienia przed nieprzyjacielem. **12**. Wszystkie twoje twierdze są jak drzewa figowe z wczesnymi owocami; gdy się nimi potrząśnie, wpadają do ust jedzącego. **13**. Oto wojownicy wśród ciebie zniewieścieli: bramy twojej ziemi otworzą na oścież twoim nieprzyjaciołom, ogień pożre twoje zawory. **14**. Naczerp sobie wody na czas oblężenia, wzmocnij swoje obwarowania, wejdź w błoto i depcz glinę, weź do rąk formę do cegieł. **15**. I tak strawi cię ogień, wytnie cię miecz, pożre cię jak szarańcza. Rozmnażaj się jak szarańcza, rozmnażaj się jak koniki polne! **16**. Namnożyłaś swoich handlarzy więcej niż gwiazd na niebie; jak szarańcza rozciąga skrzydełka i odlatuje, tak odlecą. **17**. Twoi urzędnicy są jak szarańcza, a twoi pisarze jak roje koników polnych, które leżą na murach w czas chłodu; lecz gdy słońce wschodzi, odlatują i nie wiadomo, gdzie są. **18**. Zasnęli twoi pasterze, królu asyryjski, zdrzemnęli się twoi bohaterowie; twój lud jest rozproszony po górach, a nikt ich nie zgromadza. **19**. Nie ma lekarstwa na twoje zranienie, nieuleczalna jest twoja rana. Ktokolwiek słyszy wieść o tobie, klaszcze w dłonie nad tobą. Bo kogóż nie dotykało ustawicznie twoje okrucieństwo?

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01